

Typy polskie (ludowe), Czterej pancerni i pies

Na łąkach kaczenie, a na niebie wiatr,
a my na wojence oglądamy świat.

Na łąki wrócimy tylko załatwimy
parę ważnych spraw.

Może nie ci sami, wrócimy do mamy
i do szkolnych ław.

Deszcze niespokojne potargały sad,
a my na tej wojnie ładnych parę lat.

Do domu wrócimy, w piecu napalimy,
nakarmimy psa.

Przed nocą zdążymy, tylko zwyciężymy,
a to ważna gra.

Na niebie obłoki, po wsiach pełno bzu.

Gdzież ten świat daleki, pełen dobrych snów?

Powrócimy wierni my czterej pancerni,
"Rudy" i nasz pies.

My czterej pancerni, powrócimy wierni
po wiosenny bez.